

I. ROZPRAWY I ANALIZY

DOI: 10.17951/et.2019.31.7

Jerzy Bartmiński

ORCID: 0000-0003-2252-6516

(Lublin, UMCS)

TRADYCJA I PAMIĘĆ JĘZYKOWA
UŚPIONA, PIELEGNOWANA I OŻYWIANA.
PYTANIA O ŹRÓDŁA
POLSKIEJ TOŻSAMOŚCI KULTUROWEJ*

Autor przyjmuje kulturowe rozumienie tradycji (zgodne z definicją Kazimierza Dobrowolskiego) jako „wszelkiej spuścizny, którą ustępujące generacje przekazują pokoleniom wchodzącym w życie”, niezależnie od tego, w jakim stopniu jest to dziedziczenie świadome, w jakim nieświadome. Konfrontując dane dotyczące współczesnego języka polskiego z opracowaniami historyczno-językowymi (Lehra-Spławińskiego, Gamkrelidze i Iwanowa, Gołaba, Rzetelskiej-Feleszko i innych), autor wyróżnia kręgi językowo-kulturowe, z których to dziedzictwo się wywodzi i z którymi wciąż system leksykalno-pojęciowy współczesnych Polaków pozostaje w bliższych lub dalszych związkach. Omawia kręgi następujące: krąg słowiański i najslabiej pamiętany, starszy indoeuropejski; krąg antyczny (grecko-rzymski) i judeochrześcijański; krąg zachodnioeuropejski, który zmodyfikował i wzbogacił tradycję antyczną i chrześcijańską; a jeśli idzie o XX-wieczny język ogólnopolski – dziedzictwo szlacheckie i ludowe (w tym chłopskie). Przynależność do poszczególnych kręgów jest dokumentowana wybranymi przykładami leksykalnymi, czerpanymi zarówno z pola nazw pospolitych, jak własnych (imiona, nazwiska Polaków). Takie podejście (określone jako „stratygraficzne”) pozwala mówić o wielowarstwowości współczesnej polszczyzny i polistadialności polskiej kultury narodowej.

SŁOWA KLUCZOWE: tradycja w języku; pamięć; kręgi językowo-kulturowe; system leksykalno-pojęciowy Polaków

Metafora tradycji i pamięci *uśpionej* komunikuje sens podwójny, równoczesnego bycia i niebycia: coś jest, a jakby go nie było, jest realne, ale

* Tekst jest skróconą i zmodyfikowaną wersją rozprawy pt. *Tradycja uśpiona w języku. Pytania o źródła polskiej tożsamości kulturowej*, [w:] *Tradycja dla współczesności. Ciągłość i zmiana*, tom 8, *Wartości w języku i kulturze*, red. Jan Adamowski, Marta Wójcicka, 2015, Lublin, s. 11–33.

nieuświadomiane. Taki status ma tradycja rozumiana jako dziedzictwo przeszłości. Mówiąc o tradycji, mam na myśli dziedzictwo przekazywane z pokolenia na pokolenie świadomie (ros. *živaja starina*), ale też nieświadomie, inercyjnie. Teoretycy komunikacji nie przeprowadzają ostrej granicy między tym, co świadome i tym, co nieświadome.

Nieświadomość w dyskursie to wiedza uspiona. Człowiek nie jest w stanie być świadomym wszystkiego, musi w zależności od potrzeb komunikacyjnych uświadamiać sobie różne partie schematów znajdujących się w jego pamięci operacyjnej. Uświadomienie jest stopniowalne (Awdiejew 2012: 8)¹.

Dlatego przyjmuję, by przez tradycję rozumieć zgodnie z propozycją Kazimierza Dobrowolskiego „w zasadzie wszelką spuściznę, którą ustępujące generacje przekazują pokoleniom wchodzącym w życie” (Dobrowolski 1966: 76).

Język traktowany jako swoiste archiwum pamięci można badać metodą swoistej lingwistycznej stratygrafii², na podobieństwo archeologa odtwarzającego historyczne fazy poprzez penetrowanie kolejnych warstw ziemi. Możemy pytać o historyczne zespoły form gramatycznych i słownictwa i związane z nimi formacje kulturowe. Możemy w ten sposób ujawnić i zrozumieć źródła, z których pochodzi nasz współczesny mentalny świat.

Skupiam uwagę na języku polskim. Podejście stratygraficzne pozwala mówić o wielowarstwowości współczesnej polszczyzny, a w sensie szerszym – o wielowarstwowości i polistadialności całej polskiej kultury narodowej. Przy takim podejściu we współczesnej polszczyźnie można wyróżnić co najmniej 7 warstw: (1) indoeuropejską, (2) prasłowiańską, (3) judeochrześcijańską, (4) antyczną (grecko-rzymską), (5) europejską, (6) szlachecko-ziemiańską, (7) ludową (chłopską).

1. Dziedzictwo wspólnoty praindoeuropejskiej

Językowo-kulturowa wspólnota indoeuropejska, dziś wygasa, istniała – jak się sądzi – w okresie neolitu, rozpadła się około XX w p.n.e. Obejmowała całą ogromną rodzinę językową rozciągającą się od Indii po Europę Zachodnią i Amerykę³. Język polski wykazuje wiele podobieństw nie tylko

¹ Podobnie inni autorzy, m.in.: Jakobson 1989; Pastuchowa 2008.

² Metodę stratygraficzną stosują językoznawcy w badaniach nazw osobowych i miejscowych, por. Rospond 1969, 1974–1976; Kaleta 1998a: 67–68. Stratygrafia w podstawowym znaczeniu to dział geologii historycznej zajmujący się ustalaniem wieku i przyczyn rozmieszczenia skał w skorupie ziemskiej, więc łączący topografię z chronologizacją.

³ Wiemy o niej dużo dzięki bogatej literaturze przedmiotu, by wymienić takie dzieła, jak Juliusa Pokornego *Indogermanisches etymologisches Wörterbuch*, wydany w roku 1959

z najbliższymi mu językami bałtyckimi (litewski) i germańskimi (angielski, niemiecki, szwedzki), ale też romańskimi (francuski, włoski, rumuński), z łaciną i greką, a także sanskrytem i rzadkimi innymi (niekiedy już wymarłymi, jak hetycki i tocharski). W ramach tej wielkiej wspólnoty zbieżności dotyczą zarówno cech fonetycznych, jak gramatycznych⁴, a przede wszystkim słownictwa i stojących za słowami pojęć. Należą tu m.in. liczebniki 1 – 10 i *sto*; zaimki osobowe *ja*, *ty*, wskazujące *ten*, *ta*, *to*. Liczba słów dziedziczonych z tego źródła jest obfita. Opracowanie Gamkrelidzego i Iwanowa (1984) pozwala uznać, że rodowód praindoeuropejski mają:

- nazwy głównych funkcji psychicznych: *wola*, *myśl*, *pamięć*, *miłość*, *strach*, *żał*, *radość*;
- nazwy pojęć religijnych i etycznych: *duch* i *dusza*, *wiara*; *czart*, *bies*, *grzech*; *prawy* ‘uczciwy’ i *prawda*, *wina*; *raj*, *piekło*, *niebo*; *dziw*, *cud*, *mara*;
- nazwy drzew, takie jak: *drzewo*, *brzoza*, *buk*, *jabłoń*;
- nazwy zwierząt: *wilk*, *lew*, *osioł*, *owca*, *prosię*, *kot*, *kura*;
- ze zjawisk przyrody – nazwa *wody*, *słońca*, *złota*;
- z nazw rodzinnych: *matka*, *brat*, *siostra*, *żona*, *wdowa*, *syn*.

Wyrazy praindoeuropejskie, przechodząc do słowiańszczyzny, zmieniały oczywiście swoje brzmienie, także budowę morfologiczną, również w pewnym stopniu znaczenie. W opracowaniu Gamkrelidzego i Iwanowa (1984) lista praindoeuropejskich semantemów obejmuje 954 jednostki. Pozwalają one zrekonstruować obraz warunków życia tej odległej w czasie (hipotetycznej) wspólnoty, odtworzyć otaczający ją pejzaż przyrodniczy i kulturowy, w jakim ta językowa wspólnota żyła.

O systemie wartości wyznawanych przez Indoeuropejczyków można wnioskować z imion dwuczłonowych; wedle Tadeusza Milewskiego 1959/1993 są to np. imiona takie, jak *Bogdan/Bogodan*, *Zbigniew/Zbygniew* ‘krzepiący gniew’, *Czesław* ‘cześć i sława’, *Dobrogost* i inne. „W większości języków indoeuropejskich, w tym – w greckim, celtyckim, staroindyjskim, w językach germańskich, bałtyckich i słowiańskich, nadanie dziecku imienia połączone było z towarzyszącą obrzędowi wróżbą” (Rzetelska-Feleszko 2006: 11).

(dostępny też w wersji anglojęzycznej), nowsze gruntowne prace Emile’a Benveniste’a *Le vocabulaire des institutions indoeuropéennes*, Paris 1969 (tłumaczenie na niemiecki w 1993) czy Tamaza Gamkrelidzego i Wiaczesława Iwanowa *Indoeuropejskij jazyk i indoeuropejcy. Rekonstrukcija i istoriko-tipologičeskij analiz prajazyka i protokul’tury*, Tbilisi 1984. Por. też: Benjamin W. Fortson, *Indo-European Language and Culture. An Introduction*, Blackwell Publishing 2004; Bednarczuk Leszek (red.), 1986.

⁴ Z właściwości fonetycznych naszego języka zgodnych z innymi językami indoeuropejskimi wymienia się: 5 samogłosek składających się na „trójkąt samogłoskowy”: *i e a o u*; dwa trójkąty spółgłosek właściwych *p t k – b d g* i czwórka spółgłosek sonornych *r l m n*; z fleksji m.in. czasowniki odmieniane przez osoby i liczby oraz imiona, tj. rzeczowniki i przymiotniki odmieniane przez przypadki.

Zbigniew Gołąb w monografii *O pochodzeniu Słowian w świetle faktów językowych* (2004) podtrzymał tezę, że w ramach wspólnoty indoeuropejskiej Słowian najwięcej łączy z językami bałtyckimi i z germańskimi (np. wyrazy: *łódź, trzmiel, drąg, doba* ‘sposobność’, *gad, gruda, błądzić, błyszczyć, drgać, cały* ‘zdrowy’ i in.); znaczące są też zgodności irańsko-słowiańskie, wśród których „imponująca jest liczba terminów ważnych społecznie i kulturowo” – np. *bóg, dziw, słowo, niebo, srom, kajać się, pisać, błogi, zły, zdrowy* (Gołąb 2004: 101).

2. Dziedzictwo prasłowiańskie

Dziedzictwo prasłowiańskie w polszczyźnie pierwszy opisał Tadeusz Lehr-Spławiński w pracy *Język polski jako zwierciadło kultury narodu*⁵, opartej na dwóch słownikach etymologicznych: Franza Miklosicha *Etymologisches Wörterbuch der slavischen Sprachen* (Wien 1886) i Ericha Berneckera *Slaviches etymologisches Wörterbuch*, t. I (Heidelberg 1924). Stwierdził, że we współczesnym języku polskim żyje jeszcze ponad 1700 wyrazów, które pochodzą z okresu wspólnoty prasłowiańskiej, w brzmieniu dostosowanym do polskiego systemu morfologicznego i fonetycznego. František Kopečný w wydanej w roku 1981 książce pt. *Základní všeslovanská slovní zásoba* [Podstawowy zasób słów ogólnosłowiańskich] podał więcej, bo 1990 jednostek ogólnosłowiańskich, które można odnieść do epoki prasłowiańskiej.

Znaczne powiększenie zasobu słownictwa prasłowiańskiego przynoszą słowniki prasłowiańskie przygotowywane w Krakowie, Moskwie i Pradze. Prace nad krakowskim *Słownikiem prasłowiańskim*, choć dalekie jeszcze do zakończenia⁶, wskazują na to, że liczbę „polskich praslawizmów” wypadnie powiększyć nawet w trójnasób. Dokonana przez Agnieszkę Jankowiak analiza siedmiu tomów *Słownika* (litery A–G) doprowadziła do wniosku, że „we współczesnej polszczyźnie ogólnej funkcjonuje około 3000 derywatów utworzonych od [...] słów o genezie prasłowiańskiej”, a „całość prasłowiańskiego dziedzictwa leksykalnego, którą ustalić będzie można dopiero po ukazaniu się wszystkich tomów *Słownika prasłowiańskiego*, liczyć będzie zapewne około 5000–6000 wyrazów” (Jankowiak 1997: 116).

Na podobne szacunki, co do liczby elementów prasłowiańskich we współczesnych językach słowiańskich, wskazuje moskiewski *Étimologičeskij slovar’*

⁵ Została ona wydana osobno w Poznaniu w roku 1935 jako tom VI Biblioteki „Awangardy”, a następnie przedrukowana w *Szkicach z dziejów rozwoju i kultury języka polskiego* tegoż autora (Lwów–Warszawa 1938: 5–45).

⁶ Do roku 2001 opracowano 8 tomów (do litery G), a po śmierci redaktora prace utknęły i zostały wznowione po latach, o czym zob. Jakubowicz 2014; Kwapien 2015.

slavjanskich jazykov. Praslavjanskij leksičeskij fond. Tylko zeszyt 1. (lityry A–Be), wydany w roku 1974 pod red. Olega Trubaczowa, zawiera już 466 artykułów słownikowych⁷. Dopiero po ukończeniu prac nad słownikami prasłowiańskimi – w bliższej lub raczej dalszej przyszłości, a w toku jest także nieco inaczej pomyślany czeski *Etymologický slovník jazyka staroslověnského*⁸ – będzie można precyzyjnie oszacować rozmiary dziedzictwa prasłowiańskiego zarówno w języku polskim, jak porównawczo w innych językach słowiańskich.

Dziedzictwo prasłowiańskie w polszczyźnie obejmuje nie tylko wyrazy pospolite, ale też nazwy własne, a także pewne kategorie fleksyjne i słowotwórcze oraz elementy systemu fonologicznego⁹.

W systemie nazw własnych zachowały się do naszych czasów dwuczłonowe imiona osobowe typu *Stanisław, Kazimierz, Sławomir, Bogdan* itp., które (jak pisał Brückner) „wraża[ły] życzenie, aby osobistości, której imię jest częścią integralną, wiodło się wedle imienia-wróżby” (Brückner 1927: 191). W praktyce współczesnych Polaków obserwujemy nawrót do imion dwuczłonowych (*Bożydar, Krzesimir, Jarosław*), połączone z próbami odnawiania ich etymologicznego sensu¹⁰.

Polska pamięć o istnieniu historycznej wspólnoty słowiańskiej dziś jest słaba, spychana w cień przez świadomość różnic między poszczególnymi narodami słowiańskimi. Zbigniew Gołąb stwierdził nawet, że „kulturowa ‘wspólnota’ Słowian, jak się wydaje, jest zjawiskiem należącym do prehistorii” (Gołąb 2004: 11).

⁷ Do roku 2014 wydano 39 tomów, do hasła *ožva*. Po śmierci Olega Trubaczowa (1930–2002) redaktorem *Słownika* od tomu 29. jest Anatol Żurawłow.

⁸ *Etymologický slovník jazyka staroslověnského*. Seš. 1–6 (red. E. Havlová), Praha 1989–1996; Seš. 7–12 (red. A. Erhart), Seš. 13–19 (red. I. Janyšková), Brno 2004–2018.

⁹ Z innowacji w zakresie głosuwni, wprowadzonych w okresie prasłowiańskim i mających wyraziste refleksy we współczesnej polszczyźnie, do najważniejszych zalicza się powstanie tzw. jerów (miękkiego i twardego) z ie. samogłosek wysokich krótkich *i, u* (grec. *linon*, litew. *linai*, *psł. *lnn̥*, pol. *len : lnu*); monoftongizację dwugłosek (grec. *eidos*, litew. *vėidas*, psł. *vid̥s*, pol. *wid(ok)*); zmiękczenie spółgłosek tylnojęzykowych *k, g, ch* w położeniu przed samogłoskami przednimi (por. litew. *gývas, geltas*, pol. *żywy, złoty*) i inne. W zakresie fleksji innowacją słowiańską przechowaną do dziś było – przykładowo – rozwinięcie złożonej (zaimkowej) odmiany przymiotników w funkcji przydawki (*zdrowy koń*) w odróżnieniu od niezłożonych form używanych w funkcji orzecznika (*Bądź zdrow*) oraz wprowadzenie zróżnicowania czasowników dokonanych i niedokonanych (*biegnąc / biegać*) w miejsce dawniej odróżnianych czasów dokonanych i niedokonanych (Lehr-Splawiński, Kuraskiewicz, Sławski 1954: 32–34).

¹⁰ Tadeusz Milewski, który pochodzeniu słowiańskich imion złożonych poświęcił osobne studium, wiele z nich wywiódł z jeszcze starszej tradycji praindoeuropejskiej (o czym dalej).

Jednak na peryferiach narodowego *imaginarium* funkcjonuje jeszcze podanie o Lechu, Czechu i Rusie. Obraz kulturowej wspólnoty słowiańskiej rysuje się wyraźniej na poziomie kultury ludowej, co widać w świetle ukończonego w roku 2012 moskiewskiego 5-tomowego słownika etnolingwistycznego *Slawjanskie drevnosti* pod red. Nikity Tołstoja i Swietłany Tołstojowej (Moskwa 1995–2012).

Lehr-Spławiński pisał: „Spuścizna prasłowiańska była i jest ciągle najważniejszym składnikiem budowy naszego słownictwa” (Lehr-Spławiński 1951: 96).

Zachowaliśmy z doby prasłowiańskiej spory zasób nazw odnoszących się do pojęć oderwanych, wśród których na pierwszy plan wysuwa się pojęcie ducha (*duch, dusza*), władz duszy (*rozum, czucie, wola*) i ich głównych funkcji (*myśl, pamięć, chęć; wiara, nadzieja, miłość; nienawiść, gniew, radość*). Występują dalej głównie pojęcia z zakresu wierzeń religijnych i etyki (*Bóg, czart, grzech; raj, piekło, cud*); wreszcie szereg podstawowych pojęć dotyczących poglądu na świat i życie (*życie i śmierć, początek i koniec, cześć i chwała*) oraz przymiotów i wad duchowych człowieka (*dobry, zły, mądry, głupi, szczodry, skąpy* itp.).

Bogatszy obraz przedstawia oczywiście dziedzictwo prasłowiańskie w zakresie fizycznego życia człowieka oraz jego związków ze światem zewnętrznym. Spuścizna zachowana z tych czasów po dziś dzień to wyrazy dotyczące przyrody (*ziemia, góra, brzeg; kamień, glina, złoto; morze, strumień, błoto; dzień, noc, świt*), roślinności (*dąb, buk, grab*), świata zwierzęcego (*niedźwiedź, tur, zając*), budowy ciała ludzkiego i zwierzęcego (*głowa, ręka, noga, broda; ucho, oko*), życia rodzinnego i gospodarczego (np. *ojciec, matka, stryj, wuj, dziad, teść, świekr*), życia społecznego (*gromada, ród, plemię; sejm, wojewoda, poseł, sąd, sędzia; pułk, broń, twierdza* itp.). Dużo jest też określeń rozmaitych fizycznych właściwości ludzi i zwierząt, nazw czynności i stanów (Lehr-Spławiński 1951: 92–94).

Zaledwie jedna dziesiąta wyrazów prasłowiańskich odnosi się do wewnętrznego, duchowego życia człowieka, z górą osiem dziesiątych dotyczy świata i życia zewnętrznego (fizycznego) ludzkiego. „U podstaw [tego zasobu] leżała odziedziczona po Prasłowianach typowa kultura ludu osiadłego, rolniczego, opierającego swój ustrój społeczny na podstawie rodowo-plemiennej” (Lehr-Spławiński 1951: 94).

Z dzisiejszej perspektywy precedensowe opracowanie Lehra-Spławińskiego należy opatrzyć kilkoma komentarzami. Po pierwsze – elementy uznane za prasłowiańskie są w przeważającej części dziedzictwem jeszcze starszym, pochodzącym z epoki praindoeuropejskiej. Po drugie – dziedzictwo prasłowiańskie obejmuje nie tylko słownictwo pospolite, ale też nazwy własne;

po trzecie – stratygrafia językowa ma też aspekt negatywny: pewne warstwy leksyki znane z historii języka skurczyły swój zasięg albo zanikły we współczesnej polszczyźnie w ogóle (zob. m.in. Rzepka, Walczak 1992; Wojtyła-Świerzowska 1999).

3. Dziedzictwo chrześcijańskie

Dziedzictwo chrześcijańskie włącza język polski (i kulturę polską) do wspólnoty ponadnarodowej o zasięgu europejskim i szerszym. Wpływy chrześcijaństwa dotyczą zarówno słownictwa, jak również sfery pojęciowej i globalnego obrazu świata i człowieka. Filozof Leszek Kołakowski podkreślał, że „Z pewnością tradycja europejska w sprawach dobra i zła jest pochodzenia chrześcijańskiego, chociaż niektóre z ważnych reguł moralnych znane były i głoszone w innych, wcześniej żywych wiarach albo filozoficznych doktrynach” (Kołakowski 2000: 48)¹¹.

Elementy chrześcijańskie najłatwiej obserwować w słownictwie. Zostały one stosunkowo dobrze rozpoznane dzięki pracom Klicha (1927), Klemensiewicza (1961), Krei (red. 1999), Walczaka (2001) i innych. Należą tu leksemy ze sfery *stricte* kościelnej, związane z liturgią i sakramentami: *ołtarz, msza, ofiara, nieszpory, chór; spowiedź, bierzmowanie*; z organizacją życia religijnego: *kapłan, klasztor, kruchta, przeor*; z życiem duchowym: *ewangelia, zbawienie, dobro (przyszłe i doczesne), anioł*.

Za pośrednictwem chrześcijaństwa zostały przejęte liczne imiona hebrajskie (biblijne), greckie i łacińskie: *Anna* (to imię bije rekord popularności), *Maria, Jan, Andrzej, Piotr, Krzysztof, Józef*, z imion żeńskich także: *Krystyna, Małgorzata, Katarzyna, Zofia, Barbara, Agnieszka, Elżbieta i Ewa*.

Specyficzną grupę tworzą frazeologizmy judeochrześcijańskie, czerpane z Biblii, zarówno ze Starego jak Nowego Testamentu: *zakazany owoc, ziemia obiecana, kraina mlekiem i miodem płynąca; sól ziemi, niebieski ptak, rzeź niewiniątek, wdowi grosz, niewierny Tomasz, bić się w piersi*, rozumiane zgodnie z tekstem źródłowym lub (zwykle) swoiście przetwarzane (Lewicki, Pajdzińska 2001: 323; szerzej: Chlebda 2005: 209–251; Bartmiński 2014).

Leksemy i frazeologizmy stanowią widoczną, ale bardziej zewnętrzną warstwę „chrystianizmów”. Chrystianizacja prowadziła do zmiany semantyki

¹¹ To, że „w naszej kulturze chrześcijaństwo było nośnikiem naszych pojęć w sprawach dobra i zła” (Kołakowski 2000: 48), nie oznacza, że nowa doktryna moralna została przyswojona gruntownie, ani tego, że żyjemy nadal w epoce chrześcijańskiej. Przystawanie chrześcijańskich pojęć i zasad moralnych na dobre nigdy się nie zakończyło. „Nieprzepalony jeszcze glob sumieniem, niezakończona jeszcze dziejów praca” – pisał XIX-wieczny, najgłębiej chrześcijański poeta – Cyprian Kamil Norwid.

już wcześniej znanych leksemów rodzimych. Modyfikacji pod wpływem chrześcijaństwa uległo rozumienie starych polskich i słowiańskich słów, takich jak *niebo*, *raj* i *piekło*, *duśa* i *duch*, *grzech* i *świętość*, *prawda*, *modły*, *cud* itp.

– *Niebo*, wcześniej znaczyło tyle, co ‘chmura, obłok na niebie’, ‘firmament’, przyjęło znacznie ‘siedziby Boga’ i ‘miejsca wiecznej szczęśliwości’.

– *Piekło*, daw. *pkieł*, oznaczające ‘smołę’ (por. łac. *pix* ‘smoła’), zmieniło znaczenie na ‘siedzibę złych duchów i dusz potępionych’.

– *Święty*, pierwotnie ‘mocny, silny’ (np. w imionach *Świętopełk*, *Świętosław*) zmienia (pod wpływem łac. *sanctus*) znaczenie na ‘mający moc nadprzyrodzoną; pobożny’.

Niektórym wyobrażeniom zaczęto (w języku religijnym) nadawać nowe znaczenia symboliczne: słońce w tekstach religijnych zaczęto interpretować jako figurę Chrystusa, gwiazdę (zwłaszcza *Gwiazdę Poranną*, *Jutrzenkę*), jako symbol Matki Boskiej, języki ognia i wiatr jako znaki obecności Ducha Świętego, tęczę jako znak przemierza Boga z ludźmi itp.

Nowszą tendencją jest desakralizacja słownictwa religijnego, polegająca np. na użyciu religijnych wykrzyknień typu *O Boże! O Jezu! Jezus Maria!* w funkcji przekleństw i dla wyrażania emocji negatywnych (*Na Boga!*), zob. Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2011.

4. Dziedzictwo antyczne, grecko-rzymskie, zachodnioeuropejskie

Wejście polszczyzny do kręgu chrześcijaństwa zachodniego otworzyło szeroko wrota na wpływy łacińskie i ogólnie zachodnioeuropejskie: niemieckie i romańskie. Bogdan Walczak, który dokonał obliczeń na podstawie list frekwencyjnych z lat 70. wieku XX¹², ustalił następujące liczebności wyrazów zapożyczonych:

– z łaciny i greki (np. *deklaracja*, *reguła*, *akt*): 4238 słów, tj. około 10% próby,

– z niemieckiego (*blacha*, *cegła*, *rynek*): 2308, tj. 5,4% próby,

– z francuskiego (*aleja*, *kabaret*, *plakietka*): 1857, tj. 4,5% próby,

– z angielskiego (*bokser*, *komfort*, *dżem*): 410, tj. 0,96% próby,

– z włoskiego (*kalafior*, *fontanna*, *allegro*): 361, tj. 0,8% próby,

– sztucznych zapożyczeń (*kosmodrom*, *dyktafon*, *noktowizja*): 685, tj. 1,6% próby;

dla porównania:

¹² Kurcz i inni, *Słownictwo współczesnego języka polskiego. Listy frekwencyjne*, t. 1–5, Warszawa 1974–1977.

- z tureckiego (*haracz, kilim, tytoń*): 48,
- z węgierskiego (*delia, hajduk, kontusz*): 40.

Liczba wszystkich zapożyczeń sięga nieco ponad 23% podstawowego zasobu leksykalnego współczesnej polszczyzny ogólnej (Walczak 2001: 535)¹³.

Interesujące z punktu widzenia stratygrafii językowej jest pytanie o genezę zapożyczeń z określonych pól tematycznych. Słownictwo religijne – jak już wspomniano – nosi piętno łaciny średniowiecznej (*anioł, apostoł, biskup, kościół, msza, pacierz...*), także z łaciny wywodzi się słownictwo związane z administracją (*deklaracja, dekret, rektor, senat, traktat...*), zasilane z czasem pożyczkami z języka francuskiego (*biuro, depesza, manifest...*), obecnie przeważnie z angielskiego (*biznes, lobby, marketing...*). Polskie słownictwo kuchenne ma swoje źródło w znacznej części w języku włoskim (*kalafior, sałata, brokuły* itd., przywiozła je królowa Bona), muzyczne wywodzi się z włoskiego i francuskiego (*allegro, andante, impresario; uwertura, estrada, rewia...*), liczne terminy wojskowe pochodzą z XVII–XVIII wieku z języka francuskiego (*artyleria, atak, fort, garnizon, kordon, petarda...*), a współczesna terminologia sportowa, turystyczna, ekonomiczna, telekomunikacyjna – czerpie obficie z języka angielskiego, który dziś wyznacza horyzont w skali globalnej. Itd. itp.

Polska terminologia naukowa nieustannie i obficie czerpie ze źródeł greckich i łacińskich, budując nowe wyrażenia z morfemów pochodzących w obu tych języków, zwłaszcza greckiego (*-logia, -grafia, -metria; bio-, foto-, geo-...*). Jesteśmy ostatnio świadkami prawdziwej eksplozji sztucznych zapożyczeń, które wykorzystują prefiksy takie, jak: *anty-, kontra-, pro-, hiper- i super-, neo-, pseudo-, tele-, wideo-, bio-, eko-*; następuje to w okresie, kiedy zanikła praktyczna znajomość języków klasycznych.

Wejście w krąg kultury chrześcijańskiej, antycznej, łacińsko-greckiej, zachodniej sprawiło, że należymy do europejskiej wspólnoty językowej czy – jak się przyjęło mówić – europejskiej ligi językowej¹⁴.

Leksykalne paneuropeizmy mają piętno intelektualne, obejmują wyrazy dotyczące różnych sfer życia społecznego, kultury i nauki; dotyczą:

- szeroko rozumianej polityki, jak: *kryzys, konflikt, katastrofa, azylant, cywilizacja, nacja*;
- administracji, jak: *dyrektor, region, program, propaganda*;
- sztuki, jak: *eksponat, unikat, pop, fan, dyskoteka*;
- psychiki, jak: *talent, charakter, persona*;

¹³ Trzeba jednak koniecznie dodać, że udział zapożyczeń w tekstach jest niższy niż w słowniku, bo wyrazy zapożyczone są rzadziej używane niż rodzime.

¹⁴ O tym zob. m.in. Wandruszka 1990 i komentarz w: Bartmiński 2000, 2015.

- pojęć geometrycznych i logicznych, jak: *punkt, linia, figura, komponent, fragment; forma, organ, reguła, program, projekt, problem, metoda*;
- pojęć związanych z życiem religijnym i duchowym, jak: *krzyż, anioł, pielgrzym*.

Ważną rolę odgrywają matryce myślowe, podsuwane przez wyrażenia typu *na podstawie czegoś, pod wpływem czegoś, z wyjątkiem czegoś, w porównaniu z czymś* itp.

Europeizmy przyjmują status internacjonalizmów i nawet globalizmów. We współczesnym języku polskim internacjonalizmy zajmują ok. 7% słownictwa¹⁵.

5. Dziedzictwo szlachecko-ziemiańskie i chłopskie (ludowe, plebejskie)

Zatrzymam się na dwóch wybranych przykładach, jednym wymiernym, dotyczącym imion i nazwisk, drugim bardzo ogólnym, dotyczącym konceptów aksjologicznych „z wysokiej półki”, którego zasygnalizowaniem zechcę te wywody zakończyć.

W polskim systemie nazewniczym uderza przedłużona żywotność dwuczłonowych imion osobowych, które – jak już powiedziano – mają proveniencję prasłowiańską i nawet praindoeuropejską, a bezpośrednio są dziedziczone ze staropolszczyzny. Na liście najczęstszych XX-wiecznych imion (zob. Rymut 1995; Skowronek 2001) „dostojne” imiona dwuczłonowe mają wciąż pozycję znaczącą, a są wśród nich także schrystianizowane: *Stanisław, Wojciech* i *Kazimierz, Zdzisław, Bogdan, Przemysław*, oraz urabiane od nich wtórnie imiona żeńskie: *Stanisława, Kazimiera, Władysława, Wiesława*.

Godne szczególnej uwagi są nazwiska (zob. Rymut 1995), będące „czułym sejsmografem zjawisk i przemian, które wchodzi w zakres kultury” (Kaleta 1998b: 183). Jak wiadomo, sferę nazwisk polskich zdominowała staropolska tradycja szlachecka. Nazwisko szlacheckie kończyło się na *-ski* – informowało o miejscu pochodzenia i własności ziemskiej, nazwiska mieszczan na *-owicz*, zaś chłopskie pochodzą od wyrazów pospolitych (*Szczygieł, Motyka*) lub od imion (*Janik, Pawelec*). Prestiżowy model szlachecki ekspandował w systemie polskich nazwisk, objął 40% ogółu nazwisk – kilkakrotnie przekraczając liczebność dawnego stanu szlacheckiego – nosi je dziś ponad 10 milionów Polaków. Jednak w słowniku przeważa „chłopski” typ nazwisk: *Zajac, Nowak, Wójcik* itp. Natomiast nazwiska na *-icz* – *Markiewicz, Stankiewicz, Wójtowicz, Mazurkiewicz*, uznawane historycznie za „mieszkańskie” – są znacznie rzadsze.

¹⁵ Maćkiewicz 2001: 559; por. też Bartmiński 2000.

Żywotności tradycji szlacheckiej we współczesnej polskiej kulturze można dowodzić na przykładzie nazw wartości czy konceptów aksjologicznych: *wolności, równości, honoru, narodu; lud i naród* są odróżniane i nawet przeciwstawiane sobie w polszczyźnie ogólnej, co jest narzucone przez tradycję szlachecką (pańską), a nie ludową¹⁶.

Tradycja chłopska, plebejska, wynosi do języka ogólnonarodowego mniej-więcej zespół konceptów kulturowych. Jednym z najważniejszych jest *solidarność*. Idea *solidarności* ma rodowód plebejski (Thomas, Znaniński 1976; Niebrzegowska-Bartmińska 2018).

Literatura

- Awdiejew Aleksy, 2012, *Świadomość i nieświadomość w komunikacji*, [w:] *Świadomość językowa w komunikowaniu*, red. Magdalena Steciąg i Marian Bugajski, Zielona Góra.
- Bartmiński Jerzy, 2000, *Pasywne i aktywne paneuropeizmy we współczesnym języku polskim*, [w:] *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, red. Jan Mazur, Lublin, s. 109–116.
- Bartmiński Jerzy, 2014, *Jak zmienia się semantyka frazeologizmów biblijnych w polszczyźnie*, [w:] *Sprachliche Säkularisierung. Semantik und Pragmatik*, red. Alicja Nagórko, Hildesheim–Zürich–New York, s. 279–298.
- Bartmiński Jerzy, 2015, *Tradycja uśpiona w języku. Pytania o źródła polskiej tożsamości kulturowej*, [w:] *Tradycja dla współczesności. Ciągłość i zmiana*, t. 8, *Wartości w języku i kulturze*, red. Jan Adamowski, Marta Wójcicka, Lublin, s. 11–33.
- Bartmiński Jerzy, Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, 2011, *Profanacja sacrum – sakralizacja profanum w polszczyźnie potocznej i publicznej*, [w:] *Sprachliche Säkularisierung (Westslawisch – Deutsch)*, red. Alicja Nagórko, Hildesheim–Zürich–New York, s. 15–39.
- Bednarczuk Leszek (red.), 1986, *Języki indoeuropejskie*, t. 1 i 2, Warszawa.
- Benveniste Émile, 1969/1993, *Indoeuropäische Institutionen. Wortschatz, Geschichte, Funktionen*, Frankfurt am Main, Campus Verlag. (Oryginał: *Le vocabulaire des institutions indoeuropéennes*, Paris 1969).
- Bernecker Erich, 1924, *Slawisches etymologisches Wörterbuch*, t. 1, Heidelberg.
- Brückner Aleksander, 1927, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- Chlebda Wojciech, 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole.
- Dobrowolski Kazimierz, 1966, *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Ossolineum.
- Ėtimologičeskij slovar' slawjanskich jazykov : praslavjanskij leksičeskij fond*, Moskwa, t. 1–28, 1974–2002, red. Oleg Trubačev, t. 29–39 (*otbėtĭ-ožva*), 2002–2014, red. Anatol Žuravlev.
- Ėtymologičkĭj slovník jazyka staroslověnského*. Seš. 1–6, red. E. Havlová, Praha 1989–1996; Seš. 7–12, red. A. Erhart; Seš. 13–19, red. I. Janyšková, Brno, 2004–2018.
- Gamkrelidze Tamaz, Ivanov Vjačeslav, 1984, *Indoeuropejskĭj jazyk i indoeuropejcy. Rekonstrukcija i istoriko-tipologičeskĭj analiz prajazyka i protokul'tury*, Tbilisi.

¹⁶ Inaczej niż w języku rosyjskim, w którym słowo *narod* łączy oba polskie znaczenia, 'ludu' i 'narodu'.

- Gołąb Zbigniew, 2004, *O pochodzeniu Słowian w świetle faktów językowych*, Kraków.
- Fortson Benjamin W., 2004, *Indo-European Language and Culture. An Introduction*, Blackwell Publishing.
- Jakobson Roman, 1989, *Linguistyczne spojrzenie na problem świadomości i nieświadomego*, [w tegoż:] *W poszukiwaniu istoty języka*, t. 1, Warszawa, s. 176–192.
- Jakubowicz Mariola, 2014, *Historia i dalsze losy Słownika prasłowiańskiego*, [w:] *Studia Borysiana. Etymologica-Diachronica-Slavica*, red. Mariola Jakubowicz, Beata Raszevska-Żurek, Warszawa.
- Jankowiak Lucyna Agnieszka, 1997, *Prasłowiańskie dziedzictwo leksykalne we współczesnej polszczyźnie ogólnej*, Warszawa.
- Kaleta Zofia, 1998a, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa.
- Kaleta Zofia, 1998b, *Kierunki i metodologia badań. Terminologia*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. Ewa Rzetelska-Feleszko, Warszawa-Kraków, s. 45–81.
- Klemensiewicz Zenon, 1961, *Historia języka polskiego*, cz. I, Warszawa.
- Klich Edward, 1927, *Polska terminologia chrześcijańska*, Poznań.
- Kołąkowski Leszek, 2000, *Czy już w po-chrześcijańskim czasie żyjemy?*, [w:] *Sacrum i kultura. Chrześcijańskie korzenie przyszłości*, red. Ryszard Rubinkiewicz, ks. Stanisław Zięba, Lublin, s. 43–58.
- Kosyl Czesław, 2001, *Nazwy osobowe*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 431–445.
- Kopečný František, 1981, *Základní všeslovanská slovní zásoba*, Praha.
- Kreja Bogusław (red.), 1999, *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*, Gdańsk.
- Kurcz Ida, Lewicki Andrzej, Sambor Jadwiga, Szafran Krzysztof, Woronczak Jerzy, *Słownictwo współczesnego języka polskiego. Listy frekwencyjne*, t. 1–5, Warszawa 1974–1977.
- Kwapien Ewelina, 2015, *Słownik prasłowiański*, [hasło w Wikipedii, dostęp: 5.02.2015].
- Lehr-Splawiński Tadeusz, 1935/1954, *Język jako zwierciadło kultury narodu*, Poznań 1935; przedruki w tomie: *Szkice z dziejów rozwoju i kultury języka polskiego*, Lwów–Warszawa 1938, s. 5–45; jako szkic pt. *Element prasłowiański w dzisiejszym słownictwie polskim* w *Studiach historycznych ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 2, Kraków 1938, s. 469–481; w kolejności także w autorskim tomie pt. *Rozprawy i szkice z dziejów kultury Słowian*, Warszawa 1954, s. 138–148. Sam autor zreferował wyniki swoich badań w tomie *Język polski. Pochodzenie, powstanie, rozwój*, Warszawa 1947 (wyd. 2., 1951, s. 92–94).
- Lehr-Splawiński Tadeusz, 1951, *Język polski. Pochodzenie, powstanie, rozwój*, wyd. 2., Warszawa.
- Lehr-Splawiński Tadeusz, Kuraszkiwicz Władysław, Sławski Franciszek, 1954, *Przegląd i charakterystyka języków słowiańskich*, Warszawa.
- Lewicki Andrzej, Pajdzińska Anna, 2001, *Frazeologia*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 315–333.
- Maćkiewicz Jolanta, 2001, *Wyrazy międzynarodowe (internacjonalizmy) we współczesnym języku polskim*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 555–562.
- Miklosich Franz, 1886, *Etymologisches Wörterbuch der slavischen Sprachen*, Wien.
- Milewski Tadeusz, 1959/1993, *O pochodzeniu słowiańskich imion złożonych*, [w tegoż:] *Teoria, typologia i historia języka*, Kraków, s. 226–237. [Pierwodruk w roku 1959].
- Niebrzegowska-Bartmińska Stanisława, 2018, *Solidarność z życiem w kulturze tradycyjnej*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, seria 13, t. 1, red. Bogusław Zieliński, Poznań, s. 195–204.

- Pastuchowa Magdalena, 2008, *Ukryte dziedzictwo. Ślady dawnej leksyki w słownictwie współczesnej polszczyzny*, Katowice.
- Pokorny Julius, 1959, *Indogermanisches etymologisches Wörterbuch*, Bern.
- Rieger Janusz, Siatkowski Janusz, 2001, *Kontakty polszczyzny z językami słowiańskimi*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 541–553.
- Rospond Stanisław, 1969, *Stratygrafia polskich nazw osobowych*, „Rozprawy Komisji Językowej” WTN 7, s. 53–130.
- Rospond Stanisław, 1974–1976, *Stratygrafia słowiańskich nazw miejscowych (Próbny atlas toponomastyczny)*, t. 1. *Formacje na -itjo*, t. 2. *Formacje na *-bšk. Formacja na *-bn-*, Wrocław.
- Rymut Kazimierz, 1995, *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, Kraków.
- Rzepka Wojciech, Walczak Bogusław, 1992, *Stratyfikacja prastowiańskiego dziedzictwa leksykalnego w polszczyźnie (Uwagi po lekturze Słownika prastowiańskiego)*, „Z polskich studiów slawistycznych” seria 8, s. 217–223.
- Rzetelska-Feleszko Ewa, 2006, *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków.
- Skowronek Katarzyna, 2001, *Współczesne nazwisko polskie. Studium statystyczno-kognitywne*, Kraków.
- Slavjanske drevnosti. Ėtnolingvističeskij slovar'*, red. Nikita Tolstoj i Svetlana Tolstaja, t. 1–5, Moskwa 1995–2012.
- Thomas William, Znaniecki Florian, 1976, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1, Warszawa.
- Walczak Bogdan, 2001, *Kontakty polszczyzny z językami niesłowiańskimi*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin, s. 527–539.
- Wandruszka Mario, 1990, *Die europäische Sprachengemeinschaft. Deutsch – Französisch – Englisch – Italienisch – Spanisch im Vergleich*, Tübingen.
- Wojtyła-Świerżowska Maria, 1999, *Czytanie, pisanie, liczenie, a także nauka – prastowiańskie dziedzictwo w polszczyźnie?*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. Anna Pajdzińska, Piotr Krzyżanowski, Lublin, s. 129–136.

TRADITION AND LINGUISTIC MEMORY: DORMANT, CHERISHED, AND RESUSCITATED

Tradition is understood here in the cultural sense (following Kazimierz Dobrowolski) as “the heritage that older generations pass on to younger ones”, regardless of whether the process is conscious or not and to what extent. By confronting data from contemporary Polish with data from its earlier stages (excerpted from the work of Lehr-Splawiński, Gamkrelidze and Ivanov, Gołąb, Rzetelska-Feleszko and others), the author identifies various linguistic and cultural spheres, sources of the cultural heritage, linked to the lexical and conceptual system of contemporary Poles in a variety of ways. Those include: the Slavic sphere, the Indo-European sphere (the weakest in terms of memory), the Ancient Greek-Roman and Judeo-Christian spheres, the Western-European sphere, which modified and enriched the Ancient and Christian traditions. The Polish of the 20th c. also draws from the tradition of the landed gentry and from folk tradition (including peasantry). Links with specific spheres are documented with lexical examples, both common and proper nouns (given names, family names). This kind of “stratigraphic” approach reveals layers of contemporary Polish and the multiplicity of stages in the development of Polish national culture.

KEY WORDS: tradition in language; memory; linguacultural spheres; lexical and conceptual system of Poles